



Muszą się dogadać, inaczej tunel pod wiaduktem jeszcze nie raz zaleje woda [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2017.10.06



Skierowanie na miejsce sprzętu o większej wydajności, który pracuje całą dobę - to działania, o których podjęciu poinformował nas wczoraj (5 października) rzecznik kolejowej spółki PKP PLK w związku z naszym zgłoszeniem o pogarszającej się sytuacji pod zalany wodą wiaduktem w Ząbrowie. Ze stanowisk dwóch stron, z którymi kontaktowaliśmy się w tej sprawie: PKP oraz Urzędu Gminy w Iławie, wynika jednak, że obie instytucje muszą dokładniej sprecyzować i uzgodnić zakres odpowiedzialności w tej kwestii. W przeciwnym wypadku sytuacja może się powtarzać.

Już pod koniec września pisaliśmy o zalaniu przez wodę tunelu pod jednym z wiaduktów kolejowych w Ząbrowie w gminie Iława. Do tematu, po interwencji naszego czytelnika, wróciliśmy 4 października, bo sytuacja, zamiast się poprawiać, robiła się coraz gorsza.

Z pytaniami w sprawie zwróciliśmy się m.in. do kolejowej spółki odpowiedzialnej za wskazany obiekt.

- PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. skierowały na miejsce (tunel pod wiaduktem w Ząbrowie) sprzęt o większej wydajności, który pracuje na miejscu przez całą dobę. Otwarcie przejazdu powinno nastąpić jeszcze w tym tygodniu - **odpowiedź rzecznik prasowy PKP PLK Mirosław Siemieniec**. - Urządzenia odprowadzające wodę zamontowane pod wiaduktem w Ząbrowie powinny poradzić sobie z bieżącym wypompowywaniem wody. **Kluczowe w tym momencie jest jednak zapewnienie**

przez gminę Iława odpowiedniej melioracji w okolicy. Jej brak może powodować powtórzenie się obecnej sytuacji w przyszłości. Obfite opady deszczu doprowadziły do unieruchomienia dotychczasowych pomp. W momencie całkowitego wypompowania wody natychmiast przystąpimy do ich naprawy.

Z przytoczonych słów wynika, że PKP PLK częściową odpowiedzialnością za sytuację pod wiaduktem w Ząbrowie obarcza lokalny samorząd - Gminę Iława. Urząd z kolei, pytany o swoje stanowisko wcześniej, wskazuje na odpowiedzialność kolejarzy.

- Zalany tunel pod linią kolejową należy do PKP i do zarządcy linii kolejowej należy utrzymanie tego obiektu w należytych stanie technicznym i bieżące utrzymanie - przekazał nam Krzysztof Portjanko, kierownik referatu techniczno-inwestycyjnego urzędu. - Do samego tunelu dochodzi droga gminna. Tunel wyposażony jest w niezbędne urządzenia służące odprowadzeniu wód opadowych, jednak w wyniku bardzo intensywnych opadów deszczu w ostatnim okresie oraz awarii tych urządzeń nastąpiło zalanie tunelu. W chwili obecnej PKP prowadzi prace zmierzające do odpompowania wody oraz oddania tunelu do użytkowania, jednak ze względu na bardzo dużą ilość wody niezbędny jest specjalistyczny sprzęt.

Widać zatem wyraźnie, że w tej kwestii potrzebna jest współpraca obu stron. W przeciwnym wypadku tunel pod wiaduktem i droga dojazdowa jeszcze nie raz mogą znaleźć się pod wodą.

Nasz czytelnik, który na bieżąco monitoruje sytuację, zwraca uwagę na to, że jedną z przyczyn problemów może być fakt, że dość nisko zamontowana jest skrzynka z bezpiecznikami.

- Warto zwrócić uwagę na skrzynkę z prądem - sugeruje. - Dodatkowe trzy metry kabla rozwiązałyby problem.

Fot. Czytelnik/nadesłane.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/52573-musza-sie-dogadac-inaczej-tunel-pod-wiaduktem-jeszcze-nie-raz-zaleje-wo-da-zdjecia>